

UZASADNIENIE

Skarżonym wyrokiem z dnia 8 lipca 2020 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II 1 C 100/19 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w punkcie 1. oddalił powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 25 maja 2009 roku w sprawie I Nc 345/09 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 9 grudnia 2014 roku w sprawie II 1 Co 6377/14 w całości; a w punkcie 2. zasądził od J. P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

(wyrok – k. 107)

Sąd II instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, w związku z czym zbędnym stało się przywołanie w niniejszym uzasadnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy nie podzielił zaś w większości oceny prawnej Sądu Rejonowego pomimo prawidłowo ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia lub uznał, że tej oceny zabrakło, o czym będzie szczegółowo mowa w dalszej części uzasadniania.

(uzasadnienie – k. 121)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak zbadania przejścia uprawnień na stronę pozwaną, a przez to naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 74^t ustawy i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, art. 509 k.c. i art. 83 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego nie można kwestionować wymagalności roszczenia stwierdzonego sądowych tytułem egzekucyjnym, gdy jest to w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego dopuszczalne.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku i pozbawienie przedmiotowego tytułu wykonawczego wykonalności w całości w stosunku do J. P. i zasądzenie zwrotu kosztów za obie instancje, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Na wypadek zaś oddalenia apelacji skarżący wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania.

(apelacja – k. 133-136)

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na rzecz jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

(odpowiedź na apelację – k. 144-145)

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy lub gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Jest to więc stan

nierozstrzygnięcia o żądaniu strony, natomiast wszelkie inne naruszenia prawa materialnego lub procesowego nie uzasadniają przyjęcia, że sprawa nie została rozpoznana przez sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 roku, sygn. akt V CSK 122/15, LEX nr 1828260).

Pozwany podniósł naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego w postaci art. 74t ustawy i spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, art. 509 k.c. i art. 83 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Podkreślić należało, iż w pozwie strona powodowa zarzuciła, iż (...) im. F. S. z siedzibą w G. nie mogła sprzedać wierzytelności na rzecz (...)à.r.l. z siedzibą w Luksemburgu (która następnie sprzedała ją (...) sp. z o.o. w S.) z uwagi na art. 74t ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, jak również podniosła nieskuteczność zawartej pomiędzy nimi umowy przelewu wierzytelności. Następnie w piśmie procesowym z 26 maja 2020 roku doprecyzowała i rozszerzyła powyższe zarzuty wskazując m.in. że umowa między (...) i (...) jest pozorna i przez to nieważna oraz że członkowie zarządu nie mają kompetencji do sprzedaży wierzytelności (...) -u. Natomiast Sąd I instancji w ogóle nie odniósł się do powyższych kwestii podnosząc jedynie, iż powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie jest właściwym środkiem prawnym do kwestionowania faktu przejścia uprawnień w oparciu o art. 788 k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego, środkiem prawnym służącym kwestionowaniu zasadności nadania klauzuli wykonalności z zaznaczeniem przejścia uprawnień w tym trybie jest zażalenie dłużnika na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. W tej sytuacji Sąd ten uznał, że dłużnik nie może w niniejszej sprawie podnosić powyższych zarzutów, gdyż podniósł je już w zażaleniu na postanowienie o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności na następcę wierzyciela, które to zażalenie Sąd Okręgowy oddalił.

W ocenie Sądu II instancji, powyższe stanowisko Sądu I instancji jest niezasadne z dwóch powodów. Po pierwsze, w postępowaniu zażaleniowym dłużnik mógł zgłaszać jedynie zarzuty formalne przeciwko nadaniu klauzuli wykonalności, nie mógł natomiast kwestionować obowiązku określonego w tytule egzekucyjnym ani twierdzić, że obowiązek ten wygasł z jakichkolwiek przyczyn. Nie mógł więc w postępowaniu klauzulowym powoływać się na żadne okoliczności materialnoprawne dotyczące tytułu wykonawczego i stwierdzonego w nim zobowiązania. Takie okoliczności mógł podnosić tylko w drodze powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 § 1 k.p.c., którego przedmiotem jest określony tytuł wykonawczy oraz określone podstawy materialnoprawne żądania, a więc przyczyny, z powodu których ma nastąpić pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 roku, sygn. akt I CSK 211/09, LEX nr 570115). Przy czym, w niniejszym przypadku nie miał zastosowania art. 782¹ k.p.c., który wszedł w życie dopiero 21 sierpnia 2019 roku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 marca 2009 roku, sygn. akt III CZP 5/09, OSNC 2010/1/3, w postępowaniu toczącym się w wyniku złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego (art. 788 § 1 k.p.c.) sąd bada jedynie treść (osnowę) dołączonych do wniosku dokumentów urzędowych lub prywatnych z podpisem urzędowo poświadczonym. Badanie takie zmierza do stwierdzenia, czy na podstawie treści dokumentu można ustalić przejście uprawnień i obowiązków. Ma ono zatem charakter jedynie formalny, wyłączona jest natomiast merytoryczna kontrola, czy przejście takie istotnie nastąpiło z punktu widzenia przepisów prawa materialnego. Z tego względu w zażaleniu na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności dłużnik nie może skutecznie podnosić zarzutu braku przejścia uprawnienia lub obowiązku, przysługuje mu bowiem w tym zakresie obrona w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.). Po drugie, stanowisko Sądu I instancji w omawianej kwestii było chybione z uwagi na fakt, iż w sprawie z zażalenia dłużnika na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności z uwzględnieniem przejścia uprawnień Sąd Okręgowy nie badał kwestii merytorycznych, a jedynie formalne związane

z obiema umowami cesji. Przede wszystkim dlatego, że dłużnik w ogóle tego rodzaju zarzutów w zażaleniu nie podniósł, ale również z uwagi na to, że wykraczałoby to poza kognicję sądu w tego rodzaju sprawie. Sąd rozpoznający tamto zażalenie wskazał jedynie, iż

z przedłożonych dokumentów wynika, że pomiędzy (...) a (...) .à.r.l., a następnie między tą spółką a (...) sp. z o.o. zawarte zostały umowy przelewu wierzytelności obejmujące wierzytelność stwierdzoną przedmiotowym tytułem wykonawczym oraz że pod umowami podpisały się osoby uprawnione, a ich podpisy zostały notarialnie poświadczane. Sąd ten nie badał, np. czy dane podmioty były zdolne do dokonania przelewu tej konkretnej wierzytelności lub czy oświadczenia woli stron tych umów nie były obciążone wadami.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy powinien więc w sprawie z powództwa opozycyjnego dokonać oceny zarzutów powoda w tym zakresie, czego zaniechał.

Powód zarzucił również naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut ten zasługiwał

na uwzględnienie, gdyż Sąd I instancji – wbrew jednoznaczemu brzmieniu petitum pozwu, w którym podstawa prawna żądania została napisana pogrubioną czcionką i podkreślona

– uznał, iż powództwo opiera się wyłącznie o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., podczas gdy powód wymienił także art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Co istotniejsze, w uzasadnieniu pozwu powód wprost wskazał, iż w pierwszej kolejności na podstawie tego przepisu kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście, a zatem nie tylko powołał dany artykuł, ale wręcz przytoczył jego treść. Następnie, o czym już była mowa powyżej, strona powodowa wskazała, dlaczego jej zdaniem umowa cesji była nieważna, czy też nieskuteczna. Natomiast ograniczenie się przez Sąd Rejonowy tylko do podstawy z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. spowodowało bądź zdeformowanie argumentów strony powodowej poprzez próbę ich oceny w kontekście art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., bądź ich całkowite pominięcie.

Ponadto Sąd II instancji uznał, choć brak jest w tym zakresie zarzutu w apelacji, iż Sąd I instancji winien był ustalić przy rozważaniu zarzutu przedawnienia, czy fakt dokonania przelewu wierzytelności przez pierwotnego wierzyciela na kolejnego, który dokonał następnie cesji na pozwanego w 2012 roku i kontynuowania postępowania egzekucyjnego z wniosku pierwotnego wierzyciela do 2016 roku miał wpływ na bieg przedawnienia. Przy czym jest to kwestia istotna dla rozstrzygnięcia sprawy i wymagająca pogłębionej analizy, bowiem przez czas trwania postępowania egzekucyjnego bieg przedawnienia z korzyścią dla wierzyciela pozostaje zawieszony, jednakże chodzi o aktualnego wierzyciela. Skoro bowiem w toku postępowania egzekucyjnego doszło do przelewu egzekwowanej wierzytelności, to postępowanie to nie zmierza już do zaspokojenia byłego wierzyciela (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2016 roku, sygn. akt I ACa 1408/15,

LEX nr 2023627, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 maja 2018 roku, sygn. akt

I ACa 1183/17, LEX nr 2519241). Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż zbycie wierzytelności względem powoda przez pierwotnego wierzyciela, jej nabycie przez pozwanego, kontynuowanie i zakończenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego

z wniosku pierwotnego wierzyciela oraz złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy wierzyciela i wydanie postanowienia sądu w tym przedmiocie miało miejsce przed wejściem w życie przepisów art. 804¹ k.p.c. i art. 804² k.p.c.

Podobnie dodatkowemu badaniu powinny podlegać okoliczności, czy brak złożenia przez następcę wierzyciela wraz z wnioskiem o nadanie na jego rzecz klauzuli wykonalności tytułu wykonawczego na pierwotnego wierzyciela oraz czy postępowanie w przedmiocie sprostowania tytułu wykonawczego miały wpływ na bieg terminu przedawnienia. Podkreślenia wymaga, iż omyłka dotyczyła nazwiska dłużniczki, a nie takiej okoliczności jak choćby sygnatura akt sprawy, w której wydany został nakaz zapłaty, czy daty jego wydania. Przy czym, należy rozważyć, jaki wpływ na bieg przedawnienia względem dłużnika miała okoliczność, że Sąd wydając postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz następcy wierzyciela pomylił się w nazwisku dłużniczki, której zresztą niniejszy proces nie dotyczy. Podobnie wyjaśnienia wymaga, kogo powinna obciążać okoliczność, iż wbrew ciążącemu na nowym wierzycielu obowiązкови przedłożenia sądowi oryginału tytułu wykonawczego uzyskanego od zbywcy, nie uczynił tego

powodując, iż fizycznie klauzula wykonalności na następcę wierzyciela została nadania na tenże tytuł znacznie później niż zapadło postanowienie sądu w tym przedmiocie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 roku, sygn. akt V CSK 107/18, LEX nr 2652395).

Wobec powyższego, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, pozostawiając Sądowi Rejonowemu orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przede wszystkim zbadać skuteczność, względnie ważność umów cesji w kontekście zarzutów powoda, zwracając uwagę na obie przywołane podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego. Przy czym, Sąd ten powinien także zastanowić się nad tym, na jakim etapie procesu poszczególne zarzuty zostały zgłoszone i czy, a jeżeli tak, to jaki ma to wpływ na ich skuteczność w tym postępowaniu.

Ponadto Sąd Rejonowy powinien wszechstronnie rozważyć zebrany w sprawie materiał dowodowy pod kątem ewentualnego zawieszenia lub przerwania biegu przedawnienia roszczenia pozwanego wobec dłużnika, jak również zbadać wpływ na bieg przedawnienia faktu dokonania cesji przez pierwotnego wierzyciela w 2012 roku, a mimo to kontynuowania przez niego postępowania egzekucyjnego do 2016 roku.

Wobec zasadności dwóch pierwszych zarzutów apelacji skutkujących uchynieniem zaskarżonego orzeczenia zbędnym stało się odnoszenie do trzeciego z zarzutów, a mianowicie naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego nie można kwestionować wymagalności roszczenia stwierdzonego sądowych tytułem egzekucyjnym.